

Nieznani, O skutecznym rad sposobie na

O SKUTECZNYM RAD SPOSOBIE NA ŻYCIE I W NIM POWODZENIE KOBIECIE POLSKIEJ UTW

Słowa i muzyka: Piotr Milewski

Gdy seksu tyle masz co dekiel od kanistra,
W dekolcie kryjesz dwa sadzone, a nie biust,
Rozbieżny zez ukrywa fakt, że jesteś bystra,
Zaś rudy wąs zasłania pączek Twoich ust...
Nos jak Pinokio masz, lecz za to krótkie nóżki,
Chude ramionka wieńczy dołem tłusty zad,
Przodozgryz żadnej zgłoski łatwo nie przepuści,
A tyłozgięcie nie pozwala Ci pójść w świat...
To wtedy żegluj, żegluj, żegluj jak cholera,
Pamiętaj tylko płynąć tam, gdzie jacht ma dziób!
Niech inne dręczą stres i czarna rozpacz zżera,
Ty tylko żegluj, aż Ci oczy staną w słup!
Na przekór żegluj, żegluj, żegluj do szaleństwa!
Spuszczoną głowę niech podniesie morski wiatr.
Gdy wrócisz będziesz inna, lepsza, uśmiechnięta,
Nie poznasz świata i nie pozna Ciebie świat!
Gdy od sąsiadki pies zaraził się wścieklizną,
Dziadka-rencistę wnuk-zboczeniec ciągnie w las,
Złodzieje wyszli, twój dom świeci więc golizną,
Za to komornik właśnie przyszedł, bo miał czas...
Gdy ośmioletnia córka mówi: "Jestem w ciąży",
Na strychu od przedwczoraj wisi drogi mąż,
Teściowej dom się zajął, lecz ktoś zgasić zdążył,
Niechaj ten refren będzie Twoim mottem wciąż:
To wtedy żegluj...
Biodra Ci zwęzi cuma ciągnąc Cię za kluzę,
Piersi rozedmie wręcz zęzowy, krzepki smród,
Uśmiech poszerzy bom, gdy z cicha strzeli w buzię,
Współpraca z pawiem zaś to przecież dieta-cud...
Nos sam się skróci, przytrzaśnięty w namierniku,
Na piegi świetnie robi fala prosto w pysk,
Żadną chirurgią nie osiągniesz tych wyników,
Słowem żeglarstwo to jest dla Was czysty zysk.
Dziadek i wnuczek gdzieś ukryli nieboszczyka,
I komornika pogryzł zarażony pies,
Z córką ożenił się bogaty pan milicjant,
Przed rejssem było kiepsko, teraz pięknie jest!
Więc...